

Zbigniew Baran o Karolinie Kusek...

W monografii:

Idee – mity – symbole w polskich baśniach literackich wydanych w XIX i XX w.

Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006

s. 136:

„Ogród bywa niekiedy miejscem typowej refleksji filozoficznej i radości. [...] Wizję ogrodu jako Arkadii – krainy wiecznej szczęśliwości prezentuje [liryk] **Babcia Karoliny Kusek** [2002, s. 7; podkreśl. - Z.B.]: „[*Babcia*] *na wysmukłych łodyżkach nóg // stała w **ogrodzie**, // za płotem // listkami dłoni powiewająca...*” Ten liryczny *Ogród babci* dla wnucząt jest zawsze *Rajem*, tym nigdy nie zapomnianym ogrodem z lat dzieciństwa, *królestwem miłości*, dobra i piękna, baśni i poezji”.

s. 150:

„0... tajemnicach poczucia muzyki w duszy (lub w sercu) człowieka wiedzą i poeci. Oto Poetka, podmiot lirycznej wypowiedzi (w liryku *Moja ty... Karoliny Kusek*) zwraca się do Adresatki lirycznej słowami:

Moja ty, dźwięczna skrzypeczko,

(.....)

Palcami lewej ręki

z duszy wybieraj dźwięki.

Prawa – niech ci posłuży za smyczek. [podkreśl. - Z.B.]

[K. Kusek 1996, *Moja ty...*]

I chciałoby się powiedzieć, że owe piękne pieśni nie od ludzi pochodzą, lecz od Boga i boskie są. I może to Bóg sprawia, że natchnienie wstępuje w serce pieśniarza? I pieśniarz, który pięknie śpiewa, być może, nie tylko przez swoją umiejętność tak śpiewa, ale dlatego, że sam Bóg przez usta pieśniarza przemawia. Baśń - podobnie jak i poezja - wyjaśnia, że muzyka jest sztuką (tak samo jak malarstwo, poezja i baśń), która służy rozwojowi człowieka i wyrafinowaniu jego duszy (serca). Jest muzyką i chlebem, chlebem powszednim dla duszy (dla serca) człowieka.”

s. 182:

„Warto, być może, zatrzymać także uwagę na pięknym lirycznym portrecie Babci **Karoliny Kusek**:

jej głowy nie odróżniłbyś

od kwiatu słonecznika.

Od aureoli słońca... [podkreśl. - Z.B.]

[K. Kusek 1996, *Babcia*]

Poetyckie porównanie głowy babci do kwiatu słonecznika wprowadza także i jej postać do sfery sacrum, co bardziej wyraźnie przedstawia ostatni wers wiersza. Słonecznik (obok róży) to jeden z ulubionych kwiatów malarzy. Malarzem słoneczników był Vincent van Gogh, malujący między innymi znane powszechnie obrazy: *Dom wśród słoneczników / Dom ze słonecznikami*, *Ogród ze słonecznikami* oraz *Cięte słoneczniki*, a także liczne wersje tematu *Słoneczniki w wazonie*. Słoneczniki były też tematem obrazów takich artystów, jak Henri Matisse (*Słoneczniki w wazonie*), Paul Gauguin (*Słoneczniki*) i Mark di Suvero (*Słoneczniki dla Vincenta*)”.

W monografii:

Artystyczne i kulturowe pierwiastki poezji Kazimierzy Iłakowiczówny w procesie edukacji literackiej dzieci i młodzieży

Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych 2014 s. 184:

„Liryka dziecięca autorki *Rymów dziecięcych* oddziaływała (i wciąż oddziałuje) na rozwój poezji dla dzieci. Wśród >kontynuatorów< jej liryki dziecięcej można by wskazać nazwiska poetów, takich jak: Józef Ratajczak, Dorota Gellner, Małgorzata Strzałkowska i **Karolina Kusek**, która (tak samo jak i Hłakowiczówna) stworzyła dla dzieci „traktat na temat wielkiej problematyki życia, przemijania i śmierci...”⁴²⁶”.

⁴²⁶ Zob.: Z. Baran, *Przeszłość zachować głęboko w sercu...* – zob.: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Karolina_Kusek].

W >Eseju funeralnym<

O NIM PAMIĘTAĆ... POETYCKO I Z MIŁOŚCIĄ...

[W:] POMIĘDZY ŚWITEM A ZMIERZCHEM – MEЖДУ РАССВЕТОМ А ЗАКАТОМ: RECENZJE BADACZY LITERATURY

„...tytuł zbioru wierszy **Karoliny Kusek** w poetyckiej metaforze podkreśla fakt, że życie człowieka jest rzeczywiście »bytowaniem ku śmierci«. W tym tomie wierszy można odnaleźć bardzo piękny obraz poetycki:

Dziewięćdziesiąt sześć
biało-czerwonych róż –
czas w bukiet powiązał czarną wstążką
i złożył w ofierze
na Ojczyzny ołtarzu.

(Dziewięćdziesiąt sześć...)”